



BOLESŁAW PRZYŁUCKI

Wilczyce, dnia 12 września 1948 r. o godz. 9.00 ja, Pydo Kazimierz z Posterunku MO w Wilczycach, działając na mocy: polecenia ob. Wiceprokuratora, wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających KPK, art. 257 KPK z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przy udziale protokolanta Gondka Feliksa, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK, oświadczył:

Imię i nazwisko	Bolesław Przyłucki
Imiona rodziców	Józef i Marianna
Wiek	24 lata
Miejsce urodzenia	Gałkowice, gm. Wilczyce
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Gałkowice, gm. Wilczyce
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Jak mi wiadomo, w roku 1944 przyjechali żandarmi SS niemieccy do gromady Gałkowice, gm. Wilczyce, którzy to wyprowadzili z domu Wójcika Jana i zamordowali go tuż koło jego domu, za co – to jest niewiadome. W parę miesięcy po tym ponownie przyjechali do grom. Gałkowice i zastali



Pawicę Antoniego, na którym to dokonali mordu. Wyżej wymienieni padli od razu od kuli SS żandarmerii niemieckiej, jak mi wiadomo, niewinnie. Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.